

## Jakościowe kryteria oceny ofert w przetargach na tłumaczenia pisemne

Autor: Wojciech Wołoszyk, Prezes Zarządu IURIDICO Legal & Financial Translations Sp. z o.o. [www.tlumaczenia-prawnicze.eu](http://www.tlumaczenia-prawnicze.eu), w zakresie zgłoszenia materiałów dobrych praktyk działa reprezentując Pracodawców Pomorza z siedzibą w Gdańsku.

Link: <https://tlumaczenia-prawnicze.eu/jakosciowe-kryteria-oceny-ofert-w-przetargach-na-tlumaczenia-pisemne/>

Branża: Usługi tłumaczeń pisemnych

Streszczenie:

Jakościowe kryteria oceny ofert w przetargach na tłumaczenia pisemne – czyli dlaczego polscy zamawiający publiczni nie chcą czerpać z dobrych wzorców i przykładają rękę do kanibalizmu branży tłumaczeniowej. Omówienie zagadnień różnego rodzaju stosowanych kryteriów ocen, zależności pomiędzy nimi oraz ich wpływu na praktykę przeprowadzania i rozstrzygania przetargów na usługi tłumaczeń pisemnych.

Tekst oryginalny:

Czyli dlaczego polscy zamawiający publiczni nie chcą czerpać z dobrych wzorców i przykładają rękę do kanibalizmu branży tłumaczeniowej.

W świetle aktualnych przepisów Prawa zamówień publicznych cena może stanowić maksymalnie 60% (a więc również i mniej) kryterium oceny ofert składanych w postępowaniach o udzielenie zamówienia. W zakresie kryteriów pozacenowych dopuszczalne jest również stosowanie kryteriów jakościowych.

Kryterium ceny może być stosowane jako jedyne zasadniczo tylko w przypadku gdy przedmiot zamówienia jest powszechnie dostępny oraz ma ustalone standardy jakościowe. Jeżeli przedmiot zamówienia nie jest powszechnie dostępny oraz nie ma ustalonych standardów jakościowych, zamawiający nie może innym niż cena kryteriom oceny ofert przypisać znaczenia, które wskazywałoby na zamiar uniknięcia stosowania art. 91 ust. 2a PZP (np. cena – 99 pkt, inne kryterium – 1 pkt).

Przedmiot zamówienia o ustalonych standardach jakościowych to przedmiot zamówienia, który nie będzie przedmiotem zamówienia nietypowym lub specjalistycznym. Jako „ustalone



standardy jakościowe” należy rozumieć powtarzalne cechy jakościowe i techniczne rzeczy (dostaw), usług lub robót budowlanych, niewymagające skomplikowanego opisu. Określone zamówienia mają „ustalone standardy jakościowe” tylko wówczas, gdy niezależnie od tego, kto będzie ich wykonawcą, jedyną różnicą będzie zaoferowana cena, a usługa lub dostawa będzie identyczna. Pojęcie usługi powszechnej występuje na gruncie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, gdzie jest mowa o powszechnej dostępności do usługi publicznego transportu zbiorowego, ustawy – Prawo telekomunikacyjne, gdzie mowa jest o dostępie do powszechnych usług, a także ustawy – Prawo pocztowe, gdzie wskazuje się na powszechne usługi pocztowe (Uchwała KIO z dnia 11 października 2016 r., KIO/KD 62/16).

Na gruncie usług tłumaczeniowych w sposób dość oczywisty nie można uznać, aby spełnione zostały warunki dla możliwości zastosowania ceny jako jedynego kryterium. Jednocześnie, odmiennie od innych rodzajów usług (sprzątanie, ochrona fizyczna), kryteria jakościowe aż proszą się o stosowanie w odniesieniu do usług tłumaczeniowych. Dodatkowo jest to bardzo wdzięczny obszar dla stosowania również kryteriów jakościowych odnoszących się do właściwości podmiotowych wykonawcy, które w innych branżach mogą być dla zamawiającego kłopotliwe.

Jednym z przykładowo wymienionych w przepisie art. 91 ust. 2 PZP kryteriów oceny ofert jest jakość – pojęcie trudno mierzalne. Zamawiający, który decyduje się oceniać oferty w ramach tego kryterium, zobowiązany jest opisać je w sposób obiektywny, łatwy do zmierzenia i weryfikowalny. Ocena ofert musi być bowiem dokonywana w sposób obiektywny, odnoszący się do przedmiotu zamówienia, tak aby zapewnić wybór oferty zgodnie z zasadą równego traktowania wykonawców i z zachowaniem zasady uczciwej konkurencji. Poddanie przez zamawiającego jednego z kryteriów oceny ofert swobodnej interpretacji oceniającego, bez określenia, w jaki sposób ocena ta będzie dokonywana, jakie cechy oferty stanowią przedmiot zainteresowania Zamawiającego w ramach danego kryterium oceny ofert, stanowić może bezpośrednie naruszenie przepisu art. 7 ust. 1 PZP. Jak wskazuje bowiem KIO (KIO 1825/14), „należy zaznaczyć, że z kryterium jakościowym immanentnie związany jest pewien margines subiektywizmu i dowolności po stronie oceniających oferty. Istotne jest to, aby element swobodnej oceny członków komisji mieścił się w przyjętych wcześniej ramach opisu tego kryterium oceny ofert. W rozpatrywanym postępowaniu, komisja przetargowa oceniając oferty opierała się na sporządzonych w tym celu opiniach biegłych specjalistów i zgodnie z zasadami przyjętymi w siwz dokonała szeregowania ofert, przypisując im odpowiednie pozycje od 1-5, które następnie zostały przeliczone na punkty w każdym z podkryteriów. Stwierdzić należy, że zamawiający dokonał wyboru oferty najkorzystniejszej w oparciu o ustalone przez siebie kryteria oceny ofert, a zatem nie doszło do naruszenia podniesionego w odwołaniu art. 91 ust. 1 p.z.p.”.

Próbka może mieć bardzo dobre zastosowanie jako pozacenowe kryterium oceny ofert. W związku z obowiązkiem przyjmowania innych niż cena kryteriów oceny ofert, w szczególności w zakresie skomplikowanych zamówień, próbka może się okazać remedium na problemy zamawiającego, związane z chęcią otrzymania produktu jak najlepszej jakości,



a przy okazji będącym najkorzystniejszym ekonomicznie w dłuższej perspektywie. Próbką pozwala zamawiającemu ocenić rzeczywiste zdolności lub możliwości danego podmiotu.

Ponadto art. 91 ust. 2 pkt 5 PZP, daje zamawiającym możliwość zastosowania kryterium oceny ofert o charakterze jakościowym, odnoszącego się do właściwości podmiotowych wykonawcy w postaci organizacji, kwalifikacji zawodowych i doświadczenia osób wyznaczonych do realizacji zamówienia. W przypadku niektórych przedmiotów zamówienia ocena ich jakości może być dokonana jedynie w oparciu o ocenę osób uczestniczących w ich realizacji, zasad współpracy tych osób, prawidłowej organizacji zespołu i posiadanych kwalifikacjach. Tak się dzieje np. w przypadku usług, które mają być realizowane w przyszłości, jednostkowe, na indywidualne zamówienie, często niematerialne. Przykładem mogą być szkolenia, usługi projektowe czy architektoniczne oraz właśnie usługi tłumaczeniowe.

Powyższa regulacja stanowi implementację art. 67 ust. 2 lit. b) Dyrektywy klasycznej 2014/24/UE i art. 82 ust. 2 lit. b) Dyrektywy sektorowej 2014/25/UE. Regulacja ta uzasadniona została przez prawodawcę unijnego w motywie 94 do Dyrektywy klasycznej oraz motywie 99 do Dyrektywy sektorowej, który wskazał, iż zawsze, gdy kwalifikacje zatrudnionego personelu mają wpływ na poziom realizacji zamówienia, należy umożliwić zamawiającym zastosowanie jako kryterium udzielenia zamówienia organizacji, kwalifikacji i doświadczenia personelu wyznaczonego do realizacji danego zamówienia, ponieważ może to mieć wpływ na jakość wykonania zamówienia i tym samym na wartość ekonomiczną oferty. Jako przykłady wskazano tu w szczególności zamówienia na usługi intelektualne, doradcze i architektoniczne. Ustawodawca wskazał również, iż instytucje zamawiające powinny zapewnić faktyczne spełnianie przez wykonawców określonych standardów jakości. Istotnym wyzwaniem dla zamawiających jest także konieczność zapewnienia w ramach zawieranej umowy, aby zastąpienie tego personelu było możliwe jedynie za zgodą instytucji zamawiającej, a personel zastępczy zapewniał równoważny poziom jakości.

Zamawiający unijni od lat z powodzeniem stosują powyższe mechanizmy i wypracowali doskonałe schematy i wzorce postępowania w tym zakresie zarówno w odniesieniu do uwzględniania przy ocenie ofert jakości w kontekście próbek tłumaczeniowych, jak i jakości personelu oraz organizacji procedur obowiązujących u wykonawcy. Dlaczego zatem polscy zamawiający uchylają się od stosowania zarówno tych wzorców, jak i w ogóle kryteriów jakościowych?

Instytucje unijne, w których działalności tłumaczenia specjalistyczne stanowią istotny element, wypracowały bardzo skuteczne mechanizmy oceny oferentów pod kątem kryteriów jakościowych. Kryterium cenowemu przyznaje się 30% lub 40% wagi. Resztę stanowi doświadczenie zespołu, które jest bardzo szczegółowo analizowane i nie ogranicza się do warunku w postaci „ukończył filologię angielską i posiada trzy lata doświadczenia w wykonywaniu tłumaczeń pisemnych”, struktura organizacyjna firmy i obowiązujące w firmie procedury kontroli jakości oraz bardzo często próbka tłumaczeniowa.



Polskie przepisy w swojej obecnej postaci są bardzo zbliżone (a wręcz wzorowane) na dyrektywach unijnych. Dlaczego więc polscy zamawiający nie stosują dobrych praktyk wypracowanych przez lata przez instytucje unijne?

Jednym z powodów jest na pewno czas trwania postępowania. W przypadku przetargów unijnych przeciętny okres trwania przetargu wynosi 6 miesięcy, a nawet rok. W dużej mierze jest to uzasadnione olbrzymią liczbą kombinacji językowych, które są objęte przetargami, a w konsekwencji liczbą składanych ofert która dochodzi do kilkuset, ale również stopniem skomplikowania ofert i procesu ich oceny. W warunkach polskich liczba ofert nie przekracza dziesięciu, a więc proces ich badania i oceny nie powinien przekraczać miesiąca lub dwóch, nawet przy zastosowaniu bardziej skomplikowanych kryteriów oceny ofert.

W przypadku przetargów na tłumaczenia pisemne, a w szczególności przez instytucje, w których działalności wysoka jakość merytoryczna tłumaczeń ma szczególne znaczenie, a więc działające w obszarze współpracy międzynarodowej i komunikujące się z zagranicznymi odbiorcami, stosowanie pozacenowych kryteriów oceny ofert w zakresie jakości wydaje się być najlepszym rozwiązaniem. Tym bardziej, iż w branży tłumaczeniowej stosowanie takich kryteriów jest rozwiązaniem powszechnie stosowanym i istnieją ustalone i powszechnie przyjęte zasady oceny i weryfikacji ofert pod takim kątem.

Dlaczego zatem jedynie nieliczni zamawiający stosują kryteria jakościowe w odniesieniu do tłumaczeń? W przypadku przetargów na roboty budowlane czy dostawy skomplikowanych urządzeń stosowanie kryteriów jakościowych jest problematyczne, w przypadku usług tłumaczeniowych wręcz naturalne (w szczególności poprzez wykonanie próbek).

Dlaczego też zamawiający unikają stosowania przepisów o rażąco niskiej cenie? W przypadku robót budowlanych procedura sprawdzająca w tym zakresie jest bardzo częsta. Natomiast w przypadku tłumaczeń niezwykle rzadka. Powinno się to zmienić.

